

Sygn. akt II Ca 671/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman
Sędziowie	SSA w SO Grzegorz Ślęzak (spr.) SSO Beata Grochulska
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w L.

przeciwko M. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 25 maja 2015 roku, sygn. akt I C 173/10

oddala apelację i zasądza od pozwanej M. B. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w L. kwotę 1. 200 ( jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Paweł Hochman

SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSO Beata Grochulska

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 671/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w L. przeciwko M. B. o zapłatę kwoty 28.174,58 zł

1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.628,61 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 sierpnia 2008 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.168,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 4 marca 2003 roku przed notariuszem w B. pomiędzy J. i G. małżonkami P. (jako zbywcami) oraz M. B. (jako nabywcą) została zawarta przedwstępna umowa sprzedaży, na mocy której małżonkowie P. zobowiązali się sprzedać M. B. zabudowaną nieruchomość położoną w B., składająca się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów numerami (...). Znajdujący się na tej nieruchomości murowany budynek mieszkalny o powierzchni użytkowej 128,73 m<sup>2</sup> był oddany do użytkowania na podstawie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie z 14 października 1996 roku.

J. P. zgłosił sprzedaż nieruchomości w Zakładzie (...) S.A. w dniu 27 marca 2003 roku. Zamontowany na nieruchomości w B. przy ul. (...) licznik energii elektrycznej wskazywał wówczas stan 13.833 kWh.

Po kilku latach, z uwagi na zadłużenie pozwanej (niezwiązane z nabyciem nieruchomości od małżonków P.), do nieruchomości stanowiącej własność M. B. została skierowana egzekucja. Postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2007 roku, wydanym w sprawie sygn. akt I Co 257/07, Sąd Rejonowy w Bełchatowie przysądził na rzecz A. i G. małżonków Ł. na prawach wspólności ustawowej prawo własności zabudowanej nieruchomości położonej w B. przy ul. (...). W dniu 4 września 2007 roku M. B. przekazała G. Ł. będącą przedmiotem licytacji nieruchomość. Na tę okoliczność sporządzono protokół przekazania. Równocześnie w odrębnym protokole stwierdzono przekazanie licznika energii elektrycznej i wody z podaniem ich stanów.

W przypadku sprzedaży nieruchomości umowa o dostarczanie energii elektrycznej jest rozwiązywana, a pracownik właściwego działu w Zakładzie (...) dostaje od przełożonego zlecenie zdjęcia licznika. Jeśli z powodu braku dostępu do nieruchomości zdjęcie licznika jest niemożliwe, wówczas jedynie odłączany jest dopływ prądu. Nabywca nieruchomości powinien zgłosić się do Zakładu (...) celem podpisania umowy na dostarczanie i sprzedaż energii elektrycznej.

Po nabyciu nieruchomości przez M. B. licznik energii elektrycznej nie został przez Zakład (...) zdjęty. Nie odcięto również dopływu prądu do tej nieruchomości.

W wyniku przeprowadzonej w dniu 14 września 2007 roku kontroli na nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) pracownicy Zakładu (...) S.A. stwierdzili pobieranie energii elektrycznej bez zawartej umowy. Licznik energii elektrycznej wskazywał wówczas zużycie energii w ilości (...).

Wyliczona przez Zakład (...) S.A. należność M. B. za usługi przesyłowe wyniosła 3.166,88 zł, natomiast należność za pobraną przez M. B. energię wyniosła 2.468,04 zł, co stanowi łącznie 5.634,92 zł. Ze względu na to, iż przyjęto po stronie M. B. nielegalny pobór energii elektrycznej, zarówno opłatę za pobraną energię, jak i opłatę przesyłową pomnożono przez 5. Stąd w wystawiono fakturę na kwotę 28.174,58 zł.

Do wyliczenia powyższej należności przyjęto zużycie energii elektrycznej na poziomie 13.415 kWh oraz stosowane wówczas przez Zakład (...) S.A. stawki za 1 kWh energii czynnej 0,1508 zł i opłaty przesyłowej zmiennej 0,1935 zł.

W dniu przekazania nieruchomości przez M. B. na rzecz nabywcy licytacyjnego - G. Ł. stan licznika energii elektrycznej wynosił (...).

Aktem oskarżenia z dnia 12 grudnia 2007 roku M. B. została oskarżona o to, że w okresie od marca 2003 roku do września 2007 roku w B. dokonała kradzieży energii elektrycznej o wartości 28.174,59 zł w ten sposób, że po zakupie nieruchomości przy ul. (...) świadomie nie zgłosiła się do dostawcy energii elektrycznej w celu podpisania z nim umowy o jej dostarczenie i wykorzystując jednocześnie istniejące tam przyłącze nielegalnie pobierała energię elektryczną, czym działała na szkodę Zakładu (...) S.A.

Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Belchatowie M. B. za opisany powyżej czyn została skazana na karę ograniczenia wolności i grzywnę. Od wyroku tego pozwana złożyła sprzeciw kwestionując przypisanie jej przestępstwa kradzieży energii elektrycznej. Jednocześnie w sprzeciwie podała, że „w tym przypadku można mówić jedynie o cywilnoprawnych roszczeniach Zakładu (...) i co do ich zasadności nikt nie ma wątpliwości”.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 8 maja 2008 roku Sąd Rejonowy w Belchatowie na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko M. B. z uwagi na brak w zarzucanym jej czynie znamion czynu zabronionego.

Sąd Rejonowy zważył, iż zgodnie z art. 3 ust. 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., poz. 1059 ze zm.) - powoływanej dalej jako p.e., pod pojęciem nielegalnego poboru energii rozumie się nielegalne pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo - rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy.

Nielegalny pobór energii jest ustawowo definiowany jako pobieranie energii bez zawarcia umowy lub niezgodnie z umową. Oznacza to, że czyn sprawcy polegający na nielegalnym pobieraniu energii elektrycznej ustawodawca określił od strony przedmiotowej, wskazując te jego cechy, które decydują o jego bezprawności. Ustalenie nielegalnego poboru energii nie wymaga zatem badania winy sprawcy w znaczeniu subiektywnym, (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2008 roku, II CSK 489/07 oraz z dnia 9 kwietnia 2003 roku, I CKN 252/01).

W związku z powyższym należy podkreślić, iż nie może odnieść oczekiwanego przez pozwaną skutku w postaci oddalenia powództwa w całości zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty twierdzenie, że została „uniewinniona i zwolniona od zarzutów nielegalnego pobierania energii elektrycznej”. Znamię podmiotowe czynu, noszącego cechę nielegalnego pobierania energii, a zatem wina w znaczeniu subiektywnym, nabierze znaczenia dopiero na etapie ustalania odpowiedzialności prawnej sprawcy, rodzaj tej odpowiedzialności będzie też decydował o postaci winy jako przesłanki odpowiedzialności. W procesie o odszkodowanie za nielegalne pobieranie energii, stanowiące czyn niedozwolony, wystarczy udowodnienie sprawcy winy nieumyślnej. Odpowiedzialność karna, przewidziana w art. 278 § 5 k.k. wymaga natomiast wykazania sprawcy czynu winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim, ponieważ przestępstwo określone w przytoczonym przepisie należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych (por.

uzasadnienie powołanego wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2003 roku, I CKN 252/01).

W myśl art. 57 ust. 1 p.e. w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może:

1) pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności albo

2) dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych.

Na podstawie § 40 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lipca 2007 roku w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną (Dz. U. z 2007 r., Nr 128, poz. 895) jeżeli energia elektryczna jest pobierana bez zawarcia umowy sprzedaży energii elektrycznej albo umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej, albo umowy kompleksowej, przedsiębiorstwo energetyczne świadczące usługi przesyłania lub dystrybucji lub usługi kompleksowe może obciążyć podmiot nielegalnie pobierający tę energię opłatami w wysokości pięciokrotności stawek opłat określonych w taryfie dla jednostrefowej grupy taryfowej, do której ten podmiot byłby zakwalifikowany, zgodnie z kryteriami określonymi w § 6 ust. 1, oraz pięciokrotności cen energii elektrycznej, o których mowa w art. 23 ust. 2 pkt 18 lit b ustawy Prawo energetyczne,

przyjmując ilości energii elektrycznej uwzględniające rzeczywistą możliwość pobierania energii przez dany podmiot wynikające z mocy i rodzaju zainstalowanych odbiorników.

Jak wskazuje się w orzecznictwie sądowym, przepis art. 57 p.e. daje przedsiębiorstwu energetycznemu alternatywne uprawnienia: bądź do pobierania od odbiorcy opłaty w wysokości określonej w taryfie, bądź też dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych, zwłaszcza w przypadku, gdy z nielegalnym poborem energii lub paliwa związane są inne szkody, których sama opłata taryfowa mogłaby nie wyrównać. Podkreślić należy, iż powołany przepis nie wymaga by w przypadku nielegalnego poboru energii możliwość pobrania przez przedsiębiorstwo energetyczne opłaty określonej w taryfie istniała tylko wówczas, gdy nie jest możliwe ustalenie rzeczywistej szkody (por wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20 września 2012 roku, I ACa 385/12, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 września 2004, III SA 2559/02, wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 6 stycznia 2010 roku, I FSK 1501/08).

Prawo wyboru nałożenia opłaty' określonej w taryfie lub dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych przysługuje przedsiębiorstwu energetycznemu jako poszkodowanemu nielegalnym poborem energii. W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy powód domagał się pięciokrotności stawki za energię elektryczną, której nielegalny pobór przypisano pozwanej. Jest poza sporem, że żądanie powoda może podlegać ocenie z punktu widzenia jego zgodności z zasadami współżycia społecznego, a zatem art. 5 k.c. W ocenie Sądu w realiach rozpoznawanej sprawy' skorzystanie przez powodowe przedsiębiorstwo energetyczne z możliwości określonej w art., 57 ust. 1 pkt 1 i domaganie się pięciokrotności należności za faktycznie zużytą energię elektryczną pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Przyczyna, dla której pozwana M. B. pobierała energię elektryczną bez zawarcia umowy nie leży bowiem wyłącznie po stronie pozwanej.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zeznania pozwanej, według których nie zamieszkiwała w B. przy ul. (...) nie zasługują na wiarę i są jedynie wyrazem przyjętej przez pozwaną w sprawie niniejszej linii obrony przed roszczeniami powoda. W toku postępowania karnego w sprawie VI I < 803/07 przesłuchiwana w charakterze podejrzanej w dniu 19 listopada 2007 roku zeznała: „w nieruchomości tej mieszkaliśmy przez kilka miesięcy po jej zakupie. Przyznaję, że w czasie, kiedy tam mieszkaliśmy razem z mężem, to faktycznie korzystaliśmy z energii nie podpisując umowy' o jej dostarczenie. Było to jednak najdłużej pół roku. ...Zaraz po zamieszkaniu rozpoczęliśmy remont budynku mieszkalnego, który' trwał do połowy' następnego roku. Wyprowadziliśmy się w lipcu 2004 roku. ...Przyznaję, że przez kilka miesięcy korzystałam z energii elektrycznej w domu przy ul. (...) w B.. Za energię, którą zużyłam w tym okresie zobowiązuję się zapłacić” (k. 47-47 odwr. akt VII K 803/07). Ponadto M. B. prowadziła wcześniej działalność gospodarczą pod nazwą (...) usługi ogólnobudowlane wystrój wnętrz. Firma miała swoją siedzibę w B. przy ul. (...).

Świadek R. C. zeznał, że likwidacja konta rozliczeniowego odbiorcy energii elektrycznej może nastąpić albo po podpisaniu umowy przez nowego użytkownika albo po odłączeniu zasilania i demontażu licznika. W chwili demontażu licznika spisywany jest jego stan. Informacja ta jest przekazywana do działu handlowego, który na tej podstawie wystawia fakturę rozliczeniową. W tym konkretnym przypadku żadna informacja o wniosku pana P. dotyczącym likwidacji konta nie dotarła do działu handlowego i dlatego ten dział sprawą tą się nie zajmował, (k. 61 akt VII K 803/07). Pracownicy działu technicznego nie otrzymali zlecenia zdjęcia licznika, ani odcięcia dopływu prądu do sprzedanej przez J. P. nieruchomości.

Jest oczywistym, że także i Zakład (...) nie dopełnił własnej procedur)7 stosowanej przy likwidacji konta rozliczeniowego odbiorcy energii elektrycznej. Numer licznika zamontowanego na nieruchomości przy ul. (...) nie figurował w ewidencji odbiorców energii.

Zbywca nieruchomości zeznał w postępowaniu przygotowawczym, że przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) nie znał M. B., ani jej męża. Sprzedaż była przeprowadzona przy pomocy biura pośrednictwa obrotu nieruchomościami, które skontaktowało zbywców z nabywcą. J. P. przedstawił w Zakładzie (...) akt notarialny, na podstawie którego dokonano ostatecznego rozliczenia. Po sprzedaży nie miał żadnych kontaktów z państwem B. (k. 10-111 akt VI K 803/07).

Dostrzec też trzeba, iż sama pozwana zeznała, że na nieruchomości miała psa. Jest zatem nieprawdopodobnym, aby tam nie była. M. B. podała, iż z wykształcenia jest księgową. Trudno uznać za wiarygodne, by nie wiedziała o konieczności zawarcia umowy na dostawę energii elektrycznej.

W ocenie Sądu jest niewątpliwym, iż pozwana pobierała energię elektryczną bez zawartej z jej dostawcą umowy o świadczenie usług przesyłowych i sprzedaż energii elektrycznej. Należność za usługi przesyłowe wyniosła 3.166,88 zł, natomiast należność pobraną przez M. B. energię wyniosła 2.468,04 zł. Zamontowany na nieruchomości w B. przy ul. (...) licznik energii elektrycznej był sprawny i oplombowany. Nie stwierdzono ingerencji w układ pomiarowy tego licznika, jak również poboru energii z pominięciem licznika. Pobieranie przez pozwaną M. B. energii elektrycznej bez zawartej umowy nie było wynikiem kradzieży energii, manipulacji przy urządzeniu pomiarowym, czy samowolnego podpięcia się do sieci energii elektrycznej.

W dacie likwidacji konta J. P. w Zakładzie (...) stan licznika wynosił 13.833 kWh, natomiast w chwili przekazania nieruchomości przez M. B. na rzecz G. Ł., co nastąpiło w dniu 4 września 2007 roku, stan licznika wynosił 27233 kWh (protokół k. 44). Stąd też różnica wynosi 13.400 kWh. Oznacza to, że taki jest stan zużycia energii elektrycznej w okresie dysponowania nieruchomością przez pozwaną, czyli pomiędzy likwidacją konta J. P., a przekazaniem nieruchomości G. Ł.. Przy uwzględnieniu stosowanych wówczas przez Zakład (...) — (...) S.A. stawek za 1 kWh energii elektrycznej czynnej (0,1508 zł netto) oraz opłaty przesyłowej zmiennej (0,1935 zł netto), należność którą za zużytą przez siebie energię elektryczną winna uiścić M. B. wynosi  $2.020,72 \text{ zł} + 2.592,90 \text{ zł} = 4.613,62 \text{ zł}$   $[(13.400 \times 0,1508) + 13.400 \times 0,1935]$  netto. Uwzględniając należny podatek VAT wg obowiązującej wówczas stawki 22% otrzymujemy kwotę 5.628,61 zł.

W ocenie Sądu w okolicznościach rozpoznawanej sprawy powództwo zasługuje na uwzględnienie do kwoty odpowiadającej faktycznej należności, jaką winna zapłacić pozwana za rzeczywiście pobraną energię elektryczną. Domaganie się przez powoda pięciokrotności tej kwoty pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2015 roku (I CSK 19/14) jedną z podstaw stosowania konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego jest podjęcie przez podmiot prawa działań wewnętrznie sprzecznych, godzących w zaufanie wywołane u innych uczestników obrotu - naruszające tym samym ogólnosystemową regułę *venire contra factum proprium nemini licet* (nie wolno występować przeciwko temu co wynika z własnych czynów). Trzeba mieć też na względzie zaufanie dotyczące legalności podejmowanych w obrocie działań i dochowywania w związku z tym należytej staranności profesjonalisty. W przypadku powoda istotne jest działanie w zgodzie z prawem powszechnie obowiązującym, ale także regulacjami wewnętrznymi, które pośrednio odnoszą skutki także wobec odbiorców energii elektrycznej. Próby obciążenia wyłącznie pozwanej finansowymi skutkami zaniedbań występujących także po stronie powoda — i to skutkami przewyższającymi pięciokrotnie wartość pobranej energii przez pozwaną (łącznie z opłatami przesyłowymi) - stanowi zdaniem Sądu o nadużyciu przysługującego powodowi prawa i uzasadnia zastosowanie art. 5 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Z żądanej przez powoda kwoty 28,174,58 zł zasądzone kwotę 5.628,61 zł, co oznacza, że powództwo zostało uwzględnione w 20%. Łącznie koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 6.243 zł i obejmują: uiszczoną przez powoda opłatę sądową od pozwu w kwocie 1.409 zł oraz koszty zastępstwa procesowego po obu stronach wynoszące (wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictw) po 2.417 zł. Skoro powód przegrał sprawę w 80%, to w takim zakresie winien ponieść koszty procesu (4.94,40 zł). W pozostałym zakresie (20%) koszty procesu obciążają pozwaną (1.248,60 zł).

Z powyższych względów Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej 1.168,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżyła powódka.

Apelacja zaskarżonemu wyrokowi zarzuca naruszenie:

1) art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powódka udowodniła wysokość dochodzonego roszczenia, w sytuacji gdy w sprawie nie przedstawiono na tę okoliczność żadnego wiarygodnego dowodu, a powódka uchylała się od nałożonego na nią obowiązku przedłożenia dokumentów dowodzących okoliczności, z których powódka wywodziła skutki prawne,

2) art. 233 § 1 k.p.c. w drodze uchylecia się od dokonania wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego i prawdopodobieństwem wersji poprzez:

a) przyjęcie, iż stan licznika elektrycznego zamontowanego w nieruchomości przy ul. (...) w B. na dzień likwidacji konta przez Pana J. P. wynosił 13.883 kWh, w sytuacji gdy dane te wynikają wyłącznie z niezweryfikowanego przez powódkę oświadczenia Pana J. P. i nie są poparte żadnymi dokumentami wydanymi zgodnie z procedurą obowiązującą u powódki, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, iż pozwana zużyła 13.415 kWh energii i za taką ilość zużytego prądu ponosi odpowiedzialność finansową,

b) przyjęcie, iż pozwana zamieszkiwała przy ul. (...) w B., w sytuacji gdy wniosek taki można wyprowadzić jedynie z wyjaśnień pozwanej składanych jako podejrzana w postępowaniu karnym, które z uwagi na ich szczególny charakter nie powinny stanowić podstawy rozstrzygnięcia sprawy,

c) przyjęcie, iż pozwana prowadziła działalność gospodarczą przy ul. (...) w B., w sytuacji gdy okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym,

d) pominięcie zeznań świadka Pana T. H. oraz dowodów z dokumentów - operatu szacunkowego i notatki urzędowej z dnia 16.02.2005 r. i w konsekwencji błędne przyjęcie, iż pozwana zamieszkiwała na nieruchomości i zużyła 13.415 kWh energii i za taką ilość zużytego prądu ponosi odpowiedzialność finansową,

3) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw elektryki, w sytuacji gdy ustalenie okoliczności pozwalającej na określenie wysokości zobowiązania pozwanej wymagało wiadomości specjalnych,

4) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku dowodów, w oparciu o które Sąd I instancji przyjął, iż stan licznika w dniu likwidacji konta przez Pana J. P. wynosił 13.338 kWh oraz przyczyn nie wzięcia pod uwagę przy rozstrzygnięciu sprawy zeznań świadka T. H. oraz dowodów z dokumentów - operatu szacunkowego i notatki urzędowej z dnia 16.02.2005 r.

Apelująca podnosi, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. wnoszę o zmianę wskazanego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa co do kwoty 5.628,61 zł oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w I instancji stosownie do zakresu zaskarżenia wyroku oraz o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm prawem przepisanych.

Ewentualnie wnosila o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wnosil o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest oczywiście bezzasadna albowiem podniesione w niej zarzuty: nierozpoznania istoty sprawy oraz naruszenia przepisów art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 3 kpc i art. 6 kc oraz art. 328 § 2 kpc a także 278 § 1 w zw. z art. 227 kpc przez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego i niesłuszne oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ilości pobranej przez powódkę energii elektrycznej bez zawarcia umowy i w konsekwencji tego dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, wskazujących na pobranie przez powódkę

energii elektrycznej w ilości przez Sąd ustalonej, są chybione w świetle zgromadzonego w sprawie i wystarczającego dla jej rozstrzygnięcia kompletnego materiału dowodowego.

Ocenę zarzutów apelacji rozpocząć należy od stwierdzenia, że lektura materiału aktowego wskazuje, iż – wbrew tym zarzutom - Sąd Rejonowy rozpoznał w stopniu wystarczającym istotę sprawy, przeprowadził w sposób prawidłowy pełne i wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zgromadzone w ten sposób dowody, jakie zaoferowały mu strony, poddał wszechstronnej, zgodnej z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania ocenie, odpowiadającej wymogom, jakie stawiają jej przepisy art. 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c. W żadnym też wypadku oceny tej nie można uznać za dowolną i wykraczającą poza granice swobodnej oceny dowodów.

Zauważyć przede wszystkim trzeba, że - wbrew zarzutom powódki – ustalenia faktyczne Sądu I instancji, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, są prawidłowe i zasługują na pełną akceptację Sądu II instancji.

Podnoszone przez powódkę w sprawie niniejszej okoliczności, mające znaczenie dla rozstrzygnięcia a odnoszące się do ilości zużytej przez powódkę energii elektrycznej – w tym stanu licznika w momencie nabycia przez nią nieruchomości od małżonków P. oraz w momencie przekazania nieruchomości G. Ł. - zostały prawidłowo przez Sąd Rejonowy ustalone i ocenione.

Poza sporem jest, że powódka po nabyciu nieruchomości od małżonków P. korzystała z energii elektrycznej bez zawarcia umowy o pobór tejże energii, co przyznała w postępowaniu karnym, a co w rozumieniu powołanych przez Sąd przepisów prawa materialnego stanowi nielegalny pobór energii elektrycznej.

Jest też bezsporne, że J. P. przekazując nieruchomość powódce spisał stan licznika w obecności – co prawidłowo ustalił Sąd I instancji – męża powódki i stan ten zgłosił pozwanej spółce.

Spór sprowadza się w sprawie do ilości zużytej przez powódkę energii, która w ocenie Sądu wynika z różnicy pomiędzy stanem licznika w momencie przejęcia nieruchomości przez powódkę od małżonków P. i w momencie jej przejęcia od powódki przez G. Ł..

Próba zakwestionowania w tym zakresie stanu licznika wskazanego przez Pana P. nie może być skuteczna skoro powódka bez zawarcia umowy o pobór energii korzystała z prądu, a gdyby taką umowę zawarła doszłoby niewątpliwie do weryfikacji stanu licznika. Ponadto próba przerzucenia odpowiedzialności za ilość zużytej energii i stan licznika w momencie przejęcia nieruchomości na małżonków P. – bo taki byłby efekt tego stanowiska – jest także nieskuteczna i nie znajduje oparcia w materiale sprawy.

Słuszne są zatem ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie ilości pobranej przez powódkę energii elektrycznej.

Bez znaczenia natomiast dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej był wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ilości energii jaką potencjalnie mogła pobrać powódka w sytuacji gdy prawidłowo ustalony został stan licznika w momencie przejęcia nieruchomości przez powódkę i w momencie jej wydania kolejnemu właścicielowi, a zatem ilość zużytej energii wynikała z tychże stanów licznika.

Dlatego też prawidłowo Sąd I instancji tenże wniosek pełnomocnika powódki oddalił jako nie mający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji, gdy ilość pobranej przez powódkę energii została ustalona w oparciu o powołane przez ten Sąd dowody a sposób ustalenia wysokości opłaty z tytułu nielegalnego poboru energii wynika wprost z przepisu art. 57 ust. 1 pkt. 1 ustawy prawo energetyczne.

Powyższe rozważania wskazują więc, iż ustalenia Sądu I instancji w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy są prawidłowe i zasługują w pełni na akceptację Sądu II instancji.

Z ustaleń powyższych Sąd I instancji wyprowadził też słuszne wnioski składające się na ocenę prawną powództwa pod kątem prawidłowo zastosowanego i wskazanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku prawa.

Z dobrodziejstwem też dla powódki Sąd nie skorzystał z wynikającej z powołanych przez ten Sąd i zastosowanych w pozwie przez powoda możliwości obciążenia powódki 5-krotnością kwoty wynikającej z ilości pobranej energii, uznając w tym zakresie słusznie, iż - wskazane przez ten Sąd - zaniedbania ze strony pozwanego pozwalają na zastosowanie w sprawie przepisu art. 5 kc i obciążenie powódki jedynie zapłatą za rzeczywiście zużytą ilość energii pomimo jej nielegalnego poboru zgodnie z definicją ustawy prawo energetyczne.

Zaskarżony wyrok odpowiada więc powołanemu w jego uzasadnieniu prawu materialnemu, co czyni apelację powódki niezasadną i sprowadzającą się jedynie do nieskutecznej polemiki z trafnym stanowiskiem Sądu I instancji.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powódki jako bezzasadną.

Mając na względzie wynik sprawy w postępowaniu odwoławczym, Sąd Okręgowy orzekł o kosztach tegoż postępowania między stronami na podstawie art. 98 kpc, przy czym na koszty zasądzone od powódki na rzecz strony pozwanej składają się koszty zastępstwa procesowego jej pełnomocnika.

SSO Paweł Hochman

SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSO Beata Grochulska